

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SA Małgorzata Pasek
Protokolant: sekr. sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2016 r. w Lublinie

sprawy T. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 25 marca 2016 r. sygn. akt VII U 1562/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. na rzecz T. G. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Małgorzata Pasek Małgorzata Rokicka - Radoniewicz Barbara Hejwowska

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 16 lipca 2015 roku odmówił T. G. prawa do emerytury na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015 roku, poz. 748) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U z 1983 roku, Nr 8, poz. 43 ze zm.). W uzasadnieniu organ emerytalny wskazał, iż odmawia ustalenia prawa do emerytury z uwagi na to, że wnioskodawca na dzień 01.01.1999 roku nie udowodnił 25 –letniego okresu składkowego i nieskładkowego oraz 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie złożył T. G. wnosząc o jej zmianę i ustalenia prawa do emerytury. Skarżący wskazał, iż w wykonywał pracę w warunkach szczególnych będąc zatrudnionym w (...) O. w okresie od 9.07.1974 roku do 2007 roku. Ponadto ubezpieczony wnosił o zaliczenie do ogólnego stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, na którą to okoliczność złożył dodatkową dokumentację.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 25 marca 2016 roku zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił T. G. prawo do emerytury od dnia (...) oraz stwierdził, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie prawa do świadczenia w przepisany terminie. Sąd Okręgowy ustalił, że T. G. urodzony (...), w dniu 6 lipca 2015 roku złożył wniosek o emeryturę. W jego treści zawarł oświadczenie, iż nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Na podstawie dokumentów dołączonych do wniosku oraz uzyskanych w wyniku przeprowadzonego postępowania organ rentowy decyzją z dnia 16.07.2015 roku ustalił wnioskodawcy na dzień 1 stycznia 1999 roku łączny okres podlegania ubezpieczeniom w wymiarze 24 lat, 4 miesięcy i 24 dni tj. 24 lat, 1 miesiąca i 19 dni okresów składkowych oraz 3 miesiące i 5 dni okresów nieskładkowych. Organ rentowy nie zaliczył wnioskodawcy żadnego okresu do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Kolejną decyzją z dnia 10 września 2015 roku, wydaną na skutek złożenia przez wnioskodawcę dodatkowej dokumentacji, organ rentowy ustalił wnioskodawcy na dzień 1 stycznia 1999 roku łączny okres podlegania ubezpieczeniom w wymiarze 25 lat, tj. 24 lat, 1 miesiąca i 19 dni okresów składkowych, 3 miesiące i 5 dni okresów nieskładkowych oraz 8 miesięcy i 19 dni okresów uzupełniających, ale ponownie odmówił prawa do emerytury z uwagi na to, że wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 roku nie udowodnił 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze.

T. G. z dniem 9.07.1974 roku na podstawie umowy o pracę został zatrudniony w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Państwowej (...) w L. oddział O. na (...) na stanowisku starszego referenta i pracę tę wykonywał w biurze zaplecza technicznego do dnia powołania do zasadniczej służby wojskowej.

Od dnia 4.05.1977 r. ponownie został zatrudniony w (...) oddział O. na stanowisku starszego referenta - tak jak przed powołaniem do wojska, a następnie z dniem 22.06.1977 roku został przeniesiony ze stanowiska starszego referenta na stanowisko mistrza stacji obsługi.

W ramach (...) O/O zorganizowana była stacja obsługi pojazdów znajdująca się wykonywaniem napraw autobusów i samochodów ciężarowych, hala w której mieściła się stacja obsługi podzielona była na „osobówkę” z 3 kanałami naprawczymi i „towarówkę” z dwoma kanałami – smarowniczym i silnikowym. Na stacji tej gros zatrudnionych stanowili mechanicy napraw pojazdów - ok. 15-20 mechaników zatrudnionych na dwie zmiany na „towarówce” i ok. 60 mechaników pracujących na 3 zmiany na „osobówce”. Na stacji obsługi zatrudnieni byli także spawacze – co najmniej jeden na zmianę i lakiernik. Osobną grupę zatrudnionych stanowili mechanicy na silnikowi, a także pracownicy pracujący przy naprawie i regeneracji pomp wtryskowych, pracownicy akumulatorowni i pracownicy zatrudnieni przy naprawie i wymianie ogumienia.

Mechanicy wykonujący naprawy autobusów (osobówka) bezpośrednio podlegali mistrzowi oraz brygadziście, przy czym brygadziście z pierwszej zmiany - z uwagi na obecność mistrza na tej zmianie - był brygadziście pracującym. Mechanicy z „towarówki”, lakiernicy, spawacze i pompiarze nie mieli oddzielnych mistrzów, ich praca nadzorowana była bezpośrednio przez kierownika stacji obsługi.

Wnioskodawca w okresie zatrudnienia na stanowisku mistrza stacji obsługi nadzorował pracę mechaników „osobówki”. Do jego zadań należało sprawdzenie rano listy obecności, wypisanie raportu zmianowego i rozdzielnie prac poszczególnym mechanikom. Mechanicy po otrzymaniu zlecenia dokonywali w kanale wstępnej oceny usterki, po czym wraz z T. G. ustalany był szczegółowy zakres każdej naprawy. W czasie wykonywania prac przez mechaników stale przebywał na hali napraw kontrolując i na bieżąco weryfikując postęp prac i ich prawidłowość. Po zgłoszeniu przez każdego z mechaników zakończenia naprawy ostatecznie sprawdzał jej prawidłowość i następnie odnotowywał fakt naprawy w karcie pojazdu, która przekazywana była do kontroli technicznej sprawdzającej ostatecznie czy dany pojazd nadaje się do eksploatacji.

T. G. w okresie zatrudnienia na stanowisku mistrza stacji obsługi pracował tylko na pierwszej zmianie i sprawował, wraz z kierownikiem stacji obsługi, nadzór także nad pracą akumulatorzystów, pracowników naprawiających pompy wtryskowe, spawaczy i lakierników.

Na stacji obsługi wykonywane były naprawy i wymiany sprzęgła, skrzyń biegów, naprawy silników, regeneracja i naprawa przednich osi oraz naprawy hamulców polegające na wymianie bębnow hamulcowych.

Wnioskodawca prowadził książkę pracy zmianowej, wszystkie czynności administracyjno-biurowe łącznie z rozdzielaniem pracownikom zleceń zajmowały mu ok. pół godziny dziennie.

T. G. w okresie od 30 kwietnia 1986 roku do 6 czerwca 1988 roku przebywał na urlopie bezpłatnym.

Po powrocie do pracy, od dnia 1.08.1988 r. powierzone zostały mu obowiązki kierownika stacji obsługi.

W okresie zatrudnienia na tym stanowisku T. G. nie wykonywał już zadań związanych z bezpośrednim przydzielaniem napraw mechanikom „osobówki” – te obowiązki przejęte zostały przez kolejnego mistrza stacji obsługi, zaś do jego obowiązków doszło sprawowanie nadzoru nad naprawą samochodów ciężarowych - „towarówką” zatrudniającą ok 15- 20 mechaników zajmujących się naprawą samochodów ciężarowych.

T. G. pracując na stanowisku kierownika stacji obsługi miał podległą mu pracownicę L. W., której obowiązkiem było prowadzenie dokumentacji zleceń i napraw produkcji wewnętrznej autobusów i samochodów ciężarowych, spraw administracyjno-biurowych, w tym również spraw odzieżowe pracowników, jak też książki zleceń, w której T. G. jedynie sprawdzał czy wpisy dotyczące zleceń są prawidłowe oraz podpisywał się pod wykonaniem naprawy. Pracę poszczególnym mechanikom rozdzielali brygadziści i mistrzowie.

Na stanowisku kierownika Stacji Obsługi T. G. zajmował nadzorem nad wszystkimi sprawami technicznymi: nadzorował prace silnikowni, zespołowni, pompiaży, akumulatorowni, nie było tam bowiem osobnego mistrza - ustalał z zatrudnionymi tam pracownikami zakresy napraw czy regeneracji poszczególnych podzespołów, nadal też, w razie potrzeby, wchodził z brygadziściami i mechanikami do kanałów naprawczych w celu rozwiązania zgłaszanych problemów o bardziej złożonej naturze lub w celu podjęcia decyzji o szerszym czy innym niż pierwotnie ustalony zakresie naprawy.

T. G. w ramach obowiązków kierownika stacji obsługi sprawował także nadzór nad naprawą pomp wtryskowych - decydował czy elementy ssąco – tłoczące pomp należy wymienić czy też wystarczy ich renowacja, zaś po skończonej naprawie pomp T. G. oceniał na menzurkach wyniki naprawy i jej skuteczność. T. G. kontrolował także pracę lakierników - przy lakierowaniu ręcznym oraz sprawował nadzór nad pracą akumulatorzystów.

W akumulatorowni zatrudnionych było 3 pracowników, którzy wymieniali cele w akumulatorach, ładowali je, uzupełniali wodę destylowaną oraz wymieniali akumulatory w samochodach.

T. G. w ramach pracy na stanowisku kierownika stacji obsługi nadzorował również przestrzeganie zasad BHP na hali naprawczej, uczestniczył także w comiesięcznych odprawach u dyrektora oraz doraźnych, zwoływanych „na telefon” zebraniach.

W tym okresie T. G. utworzył oraz bezpośrednio nadzorował pracę czteroosobowego zespołu składającego z się z mechaników, spawacza i blacharza, wykonujących na specjalnie wydzielonym kanale naprawczym w nowym budynku stacji obsługi naprawy główne (o szerokim zakresie) pojazdów.

Na stanowisku kierownika stacji obsługi T. G. pracował do 1 czerwca 2006 roku, kiedy został przeniesiony na stanowisko diagnosty.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie świadectw pracy, dowodów z zeznań wnioskodawcy oraz świadków Z. K. i M. C. pracujących wraz z wnioskodawcą na przedmiotowej stacji obsługi (...) w O.,.

Tym samym, biorąc po uwagę całokształt powyższych dowodów zasadne jest przyjęcie, iż T. G. w okresie swojego zatrudnienia w (...) O/O. od 22.06.1977 r. tj. od daty powierzenia mu stanowiska mistrz stacji obsługi do dnia 29.04.1986 roku (udzielenie urlopu bezpłatnego) oraz od dnia 01.08.1988 r. do 31.12.21998 r. (powierzenie stanowiska kierownika stacji obsługi) wykonywał pracę polegającą przede wszystkim na nadzorze i dozorze technologicznym nad pracami mechaników wykonujących prace w kanałach remontowych oraz pracami w akumulatorowni a także pracami spawacza i wykonywanymi przy naprawie pomp wtryskowych.

Sąd Okręgowy orzekł, że w oparciu o przepis art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wnioskodawca urodzony po dniu 31 grudnia 1948 roku mógłby uzyskać prawo do emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art.32 – czyli 60 roku życia, pod warunkiem osiągnięcia w dniu wejścia w życie ustawy okresu składkowego i nieskładkowego wynoszącego 25 lat oraz 15 letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych - rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Emerytura, taka przysługuje pod warunkiem nie przystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Poza sporem w niniejszej sprawie pozostaje, że wnioskodawca osiągnął wiek 60 lat i udowodnił wymagany 25 letni okres zatrudnienia, nie przystąpił również do otwartego funduszu emerytalnego.

Tym samym, sporem w niniejszej sprawie była jedynie okoliczność, czy na dzień 1.01.1999 r. legitymuje się także co najmniej 15 letnim okresem zatrudnienia w warunkach szczególnych.

W niniejszej sprawie analiza zeznań świadków, jak również samego wnioskodawcy, w korelacji z treścią dokumentów z jego akt osobowych, prowadzi do ustaleń, iż T. G. w okresie swojego zatrudnienia, począwszy od zatrudnienie na stanowisku mistrz stacji obsługi tj. od dnia 22.06.1977 r. poprzez pracę kierownika stacji obsługi, z uwagi sposób organizacji pracy, szeroki zakres napraw wykonywanych na poszczególnych „wydziałach” stacji obsługi, w tym brak stanowisk mistrzów na „towarówce”, a także dla lakierników, spawacza czy pracowników pracujących w akumulatorowni i przy naprawie pomp wtryskowych, wykonywał stale i w pełnym wymiarze pracę w warunkach szczególnych – pracę polegającą na bezpośrednim nadzorze nad pracami:

- w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych (Wykaz A Dział A dział XIV poz. 16);
- przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym (Wykaz A Dział A dział XIV poz. 12);
- w akumulatorowniach (Wykaz A Dział A dział XIV poz. 13);
- przy naprawie pomp wtryskowych (Wykaz A Dział A dział XIV poz. 14);
- lakierowaniu ręcznym lub natryskowym - nie zhermetyzowanym (Wykaz A Dział A dział XIV poz. 17);

tj. pracę wymienioną w Wykazie A Dziale A, dział XIV prace różne, pkt. 24 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. 24. - prace związane z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i

usług oraz dozorem inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, iż powyżej wskazane prace są pracami wykonywanymi w warunkach szczególnych i niewątpliwie - z uwagi na charakter działalności zatrudniającego wnioskodawcę przedsiębiorstwa i zakres napraw wykonywanych na stacji obsługi - były one podstawowymi pracami wykonywanymi przez podległych wnioskodawcy pracowników, zaś sprawowany przez niego nadzór wykonywany był bezpośrednio na stanowiskach pracy, na których zatrudnieni byli podlegli mu pracownicy, przy czym taki charakter wykonywanej przez T. G. pracy nie uległ zmianie także po powierzeniu mu stanowiska kierownika stacji obsługi.

Czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli objęte poz. 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 43, poz. 43), to wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Jeśli zatem czynności te wykonywane są w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku pracy związanej z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozorem inżynieryjno-technicznym, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu. Natomiast jeśli pracownik zatrudniony na stanowisku związanym z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozorem inżynieryjno-technicznym wykonuje - poza bezpośrednim nadzorem procesu produkcji - inne czynności, w tym szeroko rozumiane czynności administracyjno-zarządzające, polegające na wykonywaniu pracy umysłowej i biurowej, istotne znaczenie z punktu widzenia uprawnień do emerytury na podstawie art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) ma ustalenie, jaką część obowiązującego czasu pracy zajmowały te czynności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 lutego 2013 r. sygn. akt. III AUa 717/12)

Stąd też Sąd Okręgowy uznał, że okres zatrudnienia T. G. w (...) w O. od 22.06.1977 r. do 31.12.1998 roku (z wyłączeniem okresu przebywania na urlopie bezpłatnym od 30.04.1986 r. do 06.06. 1988 r.), stanowił zatrudnienie w warunkach szczególnych, a tym samym zasadne jest przyjęcie, iż na dzień 1.01.1999r. przekracza on ustawowo wymagany próg pracy w tychże warunkach i łącznie wynosi 19 lat 5 miesięcy i 3 dni, co oznacza, że T. G. spełnił wszystkie przesłanki niezbędne do ustalenia mu prawa do emerytury na podstawie omówionych przepisów. Sąd Okręgowy T. G. prawa do emerytury od dnia (...) tj. od miesiąca złożenia wniosku o to świadczenie.

Z kolei, na podstawie art. 118 ust 1 a ustawy o emeryturach i rentach z FUS Sąd stwierdził, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie prawa do świadczenie w przepisany terminie, bowiem okoliczności niezbędne do jego ustalenia zostały ostatecznie wyjaśnione dopiero na etapie postępowania dowodowego przed Sądem.

Od tego wyroku apelację wniósł organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L., zaskarżając wyrok w całości.

Wyrokowi zarzucał :

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art.184 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 ust.1 i § 4 ust.1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze;
2. naruszenie prawa procesowego przez przekroczenie wyrażonej w art.233 § 1 kpc zasady swobodnej oceny dowodów;
3. sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez uznanie, że wnioskodawca spełnił wszystkie warunki wymagane do przyznania prawa do emerytury, w tym 15 letni okres pracy wykonywanej w warunkach szczególnych.

Wnosił o zmianę wyroku i oddalenie odwołania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny nie stwierdza zarzucanego naruszenia przepisów prawa materialnego ani sprzeczności w ustaleniach faktycznych.

Sąd Apelacyjny nie stwierdza zarzucanego w apelacji naruszenia przepisów art.184 ust.1 i art.32 ust.1 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity - Dz. U. z 2016 roku, poz.887), ani też przepisu § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przepisy te znajdują zastosowanie w ustalonym stanie faktycznym i na ich podstawie słusznie Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawca spełnił wymagane warunki do nabycia emerytury w niższym wieku emerytalnym.

Okoliczności te Sąd ustalił w oparciu o zebrany w toku postępowania materiał dowodowy, przede wszystkim o dokumenty z akt osobowych wnioskodawcy oraz zeznania świadków, którzy w sposób stanowczy i przekonujący potwierdzili, że w czasie zatrudnienia w (...) w O. od 22.06.1977 r. do 31.12.1998 roku (z wyłączeniem okresu przebywania na urlopie bezpłatnym od 30.04.1986 r. do 06.06.1988 r.) wykonywał on w pełnym wymiarze pracę w warunkach szczególnych łącznie przez 19 lat 5 miesięcy i 3 dni jako mistrz i kierownik stacji obsługi przy sprawowaniu dozoru inżynieryjno-technicznego nad pracownikami wykonującymi pracę w warunkach szczególnych. Sąd Okręgowy wnikliwie zgromadził materiał dowodowy i przeanalizował dokładnie każdą okoliczność podnoszoną przez wnioskodawcę w odwołaniu a organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i ocenił materiał dowodowy zgodnie z zasadami proceduralnymi, nie przekraczając granic określonych w art.233 § 1 KPC. W uzasadnieniu wyroku Sąd odniósł się do wszystkich kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i ocenił zasadność odwołania na podstawie powołanych przepisów z przytoczeniem ich treści i poglądów Sądu Najwyższego.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i wnioski prawnicze zawarte w motywach zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 roku II UKN 61/97 – OSNAPiUS 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku I PKN 339/98 – OSNAPiUS 1998/24/776). Podnieść należy dodatkowo, że skarżący argumentami przytoczonymi w apelacji w żaden sposób nie podważył zasadności stanowiska Sądu pierwszej instancji. Apelacja zawiera bowiem jedynie własną ocenę faktów odmienną od przyjętej przez Sąd Okręgowy i interpretację przepisów nie znajdującą potwierdzenia w utrwalonym orzecznictwie sądów, w tym orzecznictwie Sądu Najwyższego w analogicznych sprawach. W toku postępowania organ rentowy nie zgłaszał żadnych wniosków dowodowych a udział jego pełnomocnika w postępowaniu ograniczał się do przedstawienia stanowiska strony o oddalenie odwołania.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok w pełni odpowiada przepisom prawa, dlatego apelacja nie może być uwzględniona.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 KPC orzekł, jak w sentencji. Orzeczenie o kosztach Sąd Apelacyjny oparł na przepisach art.98 KPC oraz § 9 ust 2 i § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015 poz.1804).